

**1. Jak narodził się pomysł na stworzenie tego filmu dokumentalnego? Jak długo to Panu zajęło i czy pojawiły się jakieś trudności? Co oznacza tytuł?**

Bohaterka filmu została zamordowana w górach w północnym Afganistanie 23 albo 24 kwietnia 2005 roku. Dowiedziałem się o tym 2 maja. 12 maja robiliśmy zdjęcia przy jej grobie. Wróciliśmy w to miejsce 16 miesięcy później. Pracując w Afganistanie, w każdej chwili narażasz życie. Jest to jednak względne. Każde wyjście na ulicę w Warszawie podczas drugiej wojny światowej było bardziej niebezpieczne. Tytuł filmu, "Kamienna cisza", jest symboliczny. Jeśli ktoś dokładnie obejrzy film, bez trudu ten tytuł zinterpretuje.

**2. W filmie dokumentalnym rejestruje Pan romans, proces i karę i w tym samym czasie próbuje Pan odpowiedzieć, co się stało. Zatem, jaka mogłaby być Pańska osobista odpowiedź?**

W świecie istnieją różne porządki wartości i różne definicje zbrodni.

**3. Czy sądzi Pan, że my, ludzie Zachodu, możemy zrozumieć muzułmańską hierarchię wartości? Co Pana uderzyło najbardziej, gdy wszedł Pan głębiej w specyfikę tej małej społeczności?**

Próba zrozumienia świata muzułmańskiego wydaje mi się jednym z najważniejszych zadań, jakie powinniśmy sobie teraz stawiać. W samej społeczności nie dziwiło mnie nic, bo z natury rzeczy niełatwo jest mnie zdziwić. Natomiast objawy zdziwienia pojawiały się na obrzeżach: gdy zwróciliśmy się do szefa biura regionalnego Afgańskiej Niezależnej Komisji Praw Człowieka o pomoc dla rodziny domniemanego kochanka bohaterki, a on nam powiedział, że ten chłopak musi pójść do więzienia, gdy nasz tłumacz po powrocie do Kabulu wyznał, iż nie wierzył, że kiedykolwiek tam wrócimy.

**4. Jak doktor nauk humanistycznych może wyjaśnić incydent taki, jak ten z Aminą, i ogólnie, co się dzieje w Afganistanie i innych muzułmańskich krajach odnośnie statusu kobiet?**

Wiedza nie pomaga w wyjaśnieniu tej zbrodni. Będąc w Afganistanie zauważyłem, że afgańskie i zagraniczne organizacje robią wiele, by zmienić sytuację kobiet w Afganistanie. Myślę, że każdy z nas może im w tym pomagać, w miarę swoich możliwości.

**5. Czy uważa Pan, że film dokumentalny jest potężnym środkiem informowania i czy może doprowadzić do zmian? Jest prawdą, że w ostatnich latach mamy eksplozję filmów dokumentalnych krytykujących niesprawiedliwość w krajach muzułmańskich.**

Film dokumentalny jest dziełem artystycznym, ze wszystkimi konsekwencjami tego znanymi historii sztuki. W szczególnym przypadku może być też narzędziem opinii. W "Kamiennej

ciszy" starałem się unikać osądzania. Chciałem raczej pokazać, że cierpienie jest stanem uniwersalnym. Wielu widzów tak właśnie odebrało film. Sam oglądałem dużo filmów o Afganistanie i innych krajach muzułmańskich. Są różne, tak jak różni są ich autorzy i opisywane przez nich historie.

**6. Jest Pan producentem filmów i scenarzystą. Jakie są główne tematy, którymi się Pan zajmuje?**

Wyprodukowałem kilka filmów o polskich artystach. To było ważne dla mnie doświadczenie. Byłem także producentem projektu "Rosja-Polska. Nowe spojrzenie", w ramach którego polscy studenci robili krótkie filmy w Rosji, a rosyjscy - w Polsce. Te filmy były pokazywane w ponad 20 krajach i zdobyły wiele nagród. Zorganizowałem kurs dokumentalny dla studentów Szkoły Artystycznej w Kabulu. Robili oni krótkie dokumenty na temat "Kabul - moje miasto". O ich pracy opowiada dopiero co skończony film Beaty Dziańowicz "Latawce". Za główny temat moich poszukiwań uznałbym przekraczanie granic, oczywiście nie tylko i nie przede wszystkim w geograficznym sensie. Interesuje mnie też spojrzenie na film w kategoriach epistemologicznych, jako na narzędzie poznawania świata.

**7. Jest to Pański debiut jako reżysera. Czy myśli Pan o innych podobnych rzeczach?**

Tak.